

Uciążliwe warunki pożyczki francuskiej Gotówkę otrzyma francuski kapitalista Zwiększenie kontyngentów importowych

PARYŻ, 2. 12. (tel. wł.). Rokowania w sprawie francuskiej pożyczki zbrojeniowej oraz dalszej transzy pożyczki na budowę dru-

milij. fr.), przy czym Francja zastrzegła sobie, by dość poważna ilość punktów, pochodzących z tej pożyczki, była zużyta na odroczenie prywatnych wierzytelności francuskich, zwłaszcza wierzytelności przemysłu wełnianego w Polsce. Oznacza to ni mniej ni więcej, tylko to, że waciwicie nie w gotówce nie dostaniemy, bo otrzymane franki przez potracę-

nie otrzyma francuski eksporter i kapitalista na pokrycie swych zamrożonych w Polsce należności Dewiz, na których nam zależy, nie otrzymamy. Wpuścimy zaś wyroby francuskie, przyczyniając się do zmniejszenia bezrobocia we Francji.

A Polsce? — Po staremu. Filantropia.

T. K.

P. Simpson nie będzie królową Projektowany meżalians króla wstrząsnął opinią Anglii

LONDYN, 2. 12. Jeden z najbardziej wpływowych dostojników kościoła anglikańskiego biskup Bradfordu dr. Blunt w przemówieniu wygłoszonym wczoraj, dał hasło do niezmiernie doniosłej akcji prasowej, dotyczącej sytuacji korony w związku z oczekiwaną uroczystością koronacyjną króla Edwarda VIII.

Biskup oświadczył m. in., że

przy obrzędzie koronacyjnym król zajmuje powszechnie uznane stanowisko reprezentacyjne. Jego osobiste poglądy i zdanie stanowią jego własność i jako jednostka posiada on prawo do własnego prywatnego sumienia. Ale w swej roli publicznej, na swej własnej koronacji jest on wyrazicielem ideału narodu angielskiego o powołaniu króla.

Słowa powyższe wywołały w prasie prowincjonalnej najbliższej siedziby biskupiej zupełnie niebywałą reakcję.

LONDYN, 2. 12. „United Press“ donosi: Król Edward VIII powiadomiony o treści artykułów prasy prowincjonalnej, ma się udać do Londynu dla przeprowadzenia konsultacji swych doradców prawnych. Wszelkie oznaki przemawiają za tym, że sprawa p. Simpsona zbliża się do punktu kulminacyjnego i niebawem znajdzie swe

rozwiązanie. W jakiej formie i w jakim kierunku to rozwiązanie pójdzie, trudno przewidzieć. Pogłoski, że gabinet angielski ma ustąpić w związku z tą sprawą, wzmagają się coraz bardziej.

Premier angielski Baldwin został dzisiaj przyjęty na audiencję w pałacu Buckingham.

Audiencja odbyła się w prywatnym apartamencie króla.

Jak zapewniają w kołach miarodajnych przejawia się dążenie do znalezienia kompromisu między poglądami króla i gabinetem w tej sprawie. Kompromis ten ma polegać na tym, że wprawdzie król poślubi panią Simpson, jednakowoż małżonka króla nie będzie królową Anglii, ale otrzyma tytuł księżnej Kornwalii. Z kół zbliżonych do pałacu Buckingham donoszą, że król wykazuje skłonność do przyjęcia tego kompromisu.



**RADZĘ JEDYNI
PUDER
ŚNIEG
TATRZAŃSKI**

UPIĘKSA, MATUJE,
UDELIKATNIA I
CIŚNIE CERE.

FALKIEWICZ - POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMET. ZAŁOŻ. R. 1911 R. PARYŻ

MLECZARNIA **DANGLA** najlepsze kolacje nabiałowe 80

Sejm gada, gada, gada... Wystąpienia przeciwydowskie i starcie z premierem wnoszą ożywienie w monotonię obrad

Srodowa popołudniowa rozprawa w Sejmie rozpoczęła się od przemówienia posłanki Prystorowej, która wskazywała na niebezpieczeństwo, jakim grozi Polsce sekcia agentów państw wrogich, rozwijających na naszym terenie gorączkową pracę.

Zapoznany Sejm

Łagodząc zarzuty, jakie w zeszłej sesji stawiała posłom, że umiemy tylko słaść i wstawać na rozkaz rządu, uskarżała się, że Sejm obecny jest w niesmaczny sposób traktowany przez prasę, zapoznawany przez rząd i niedoceniany przez społeczeństwo. Jeśli nie wykazał w roku ubiegłym dostatecznej aktywności, to dla tego, że musiał stworzyć nowe formy istnienia. W tym roku może i musi pracować usilnie.

Kłopotliwe pytania

Pewną sensacją był występ posła Wymysłowskiego, robotnika z m. Łodzi, który nie z trybuny sejmowej, lecz z ławy poselskiej postawił p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu dwa pytania: Kiedy ujawni nazwiska owych stu kilkudziesięciu osób o których mówił, że wywiozł złoto z Polski, i czy spełniając zapowiedź surowego życia, poobcinal place dyrektorów przedsiębiorstw państwowych.

Zagadnienia gospodarcze i budżetowe poruszyli posłowie Hołtyński, Hutten-Czapski i Andrzej Wierzbicki, przy czym ten ostatni podkreślił mocno swój liberalizm społeczny i gospodarczy.

Namiętne ataki żydów

Posłowie żydowscy wystąpili oczywiście w namiętnych słowach przeciwko naszej młodzieży i obywatelom antysemityzmu. Oświadczyli, że Żydzi blisko tysiąc lat żyją w Polsce i nie zmusi się ich do opuszczenia kraju. Zarzucili p. premierowi Składkowskiemu, że z dwóch głównych hasel antyżydowskich pałka i bojkot potępił tylko pałkę, bojkotu od pałki odzielić nie można.

Ponadto Żydzi żądali na ręce min. sprawiedliwości i min. spraw wewnętrznych interpelacje w sprawie zajęć antysemitycznych.

Młodzież jest narodową

P. Hoppe mówił wyłącznie o sprawie młodzieży. Dzisiaj powiada się: z jednej strony są

awanturnicy, z drugiej — ład i poczucie prawa.

Z perspektywy dnia dzisiejszego to tak wygląda; profesora o światowej sławie obrzucono zginiłymi jajkami, aule są zdemolowane. Ale jednocześnie sprawa ma rozleglejszą perspektywę i z tej trzeba na fakty patrzeć. Młodzież polska dzisiaj jest antysemitka, nacjonalistyczna, nienawidzi międzynarodówek, jest antymaterialistyczna, nienawidzi marksizmu i bolszewizmu. To nie są dramaty ani elementy, któreby zagrażały przyszłości Państwa. Sprawa nie wygląda tak tragicznie, jeżeli się o niej mówi z dalszej perspektywy.

Sytuacja, która budzi bunt

Sprawa żydowska ma specyficzny pokład. Rynek pracy jest najistotniejszym motorem wszelkiej „akcji” w życiu społecznym. Dzisiaj młody człowiek patrzy w dziedzinę handlu — ciasno, w rzemiośle — ciasno, wypływa kwestia narodowościowa. W wolnych zawodach jeszcze gorzej. To jątrzy, wywołuje reakcję. A teren akademicki? Tak się złożyło, że element żydowski łatwiej sobie daje radę z wysokimi opłatami czesnego. I znów sytuacja, która budzi bunt.

A zagadnienie, sytuacji kulturalnej?

Dzisiaj pewne środowiska narzuciły się polskiej kulturze i nadają jej ton: towar sprzedawany w sklepie „Wiadomości literackich”, Cyrulik, marne filmy — proszę sobie przypomnieć utwory, pisane z dużym talentem, które nawoływały: „Rznij karabnem w bruk ulicy”, które nakazywały inteligencji nie kochać i w nie wierzyć. I znów za parawanem tego zjawiska wylania się kwestia żydowska. Reakcja wyładowuje się, wyładowuje się nieraz w sposób nawet godny potępienia.

Przeciwko uprzywilejowaniu kościoła ewangelickiego

W imieniu duchowieństwa katolickiego ks. pos. Lubecki protestował przeciwko niektórym postanowieniom dekretu o stosunku państwa do wyznania ewangelicko-augsburskiego, w szczególności przeciwko przyznaniu pastora tytułu księży i biskupów oraz przeciw uprzywilejowaniu tego wyznania w zakresie tworzenia diecezji i parafii oraz nauczania religii w szkołach. Zarzucił wyraził przypuszczenia, że uprzywilejowanie to plynie stąd, iż kościół ewangelicki rozdał słuby i rozwody. Zaatakował też ostro dyrektora departamentu wyznań w ministerstwie oświaty p. Potockiego, domagając się jego ustąpienia.

Pos. Pochmarski atakuje rząd

Na dogorywającą już dyskusję ożywczo wpłynęło starcie pomiędzy pos. Pochmarskim a p. pre-

mierem Składkowskim na temat traktowania Sejmu przez rząd.

Pos. Pochmarski wyraził się, że nie należy wpadać z jednej ostateczności w drugą, t. j. z sejmokracji w bezsilność parlamentu wobec wszechwładzy nietytule rządu i leżących przy nim. Powołał się na podwójny dekret, w szczególności mówił o nieszczęśliwym dekreście emerytalnym, wspominał o nieodpowiedzi na interpelację. Wyraził przekonanie, że obecna ordynacja wyborcza ulegnie zmianie, ale zmiana ta nie powinna być cofnięciem się, lecz krokiem naprzód w kierunku udoskonalenia formy istniejącej. Dopóki jednak Sejm istnieje w obecnej formie, posłowie będą pełnić obowiązki reprezentantów państwa i wyrażać to, co każdemu z nich jest najbliższe. Gdy p. premier tak życzliwie witał otwarcie sesji niektórych brało zdziwienie, iż tak późno mają sposobność sprawić tak radość p. premierowi.

Bo tak robił marsz. Piłsudski

P. premier Składkowski stwierdza najpierw, że zwrócił się do posłów jako dawny kolega, a oni przyjęli go chłodno i z niedowierzaniem, poczem mówił: „Nie mogłem zaproponować P. Prezydentowi zwolnienia wczesniej Izby, chociaż chciałbym to zrobić, dla tego, że jestem uczniem Marszałka Józefa Piłsudskiego. A ten wielekroć powiedział, że Izby mają pracować cztery miesiące w roku na sesji zwyczajnej i póki ja będę premierem, to w Jego ślady będę wstępował i tak będę robił, jak On wskazał.

Monopol żydowski

W zakończeniu posiedzenia zabral raz jeszcze głos p. Dudziński, aby odpowiedzieć na ataki żydowskie, a w szczególności p. Sommersteinowi, który polemizował z pierwszym jego przemówieniem. Przypomniał żydom, że są elementem mało wartościowym. Wiadomo, jak postawił handel, mają rzemioło, którego stan jest fatalny. Nie nie potrafili dobrze zrobić. Nasza wina, żeśmy dla zlamania monopolu niemieckiego sprowadzali żydów. Niestety zyskali tylko monopol żydowski. Dłż kiedy jesteśmy panami u siebie, możemy trzymać możliwy odsetek ludności żydowskiej, ale nie możemy pozwolić na żydowski monopol w handlu, rzemiośle i przemyśle. Sprawę żydowską musi się rozstrzygnąć w związku z obronnością państwa. Narzód żydowski był zawsze marnym sprzymierzeńcem, jeśli chodzi o zmagania się tego narodu z którymś państwem. Ze względu na obronność państwa nie możemy pozwolić, żeby miasta i miasteczka znajdowały się w rękach elementu obcego. Nie ma dla was innego wyjścia jak emigracja. Chcemy wam pomóc, abyście po tylu latach gościnności dom nasz opuścili. Chcemy być panami w naszej własnej Polsce.

RYBY ŻYWE I ŚNIĘTE ŚLEDZIE na większy wybór — niższe ceny SPÓŁKA RYBAKÓW HOŻA 44 tel. 8-95-11.

Plan inwestycyjny oparty będzie Na pożyczce francuskiej

Jak wiadomo, preliminarz budżetowy wniesiony już przez rząd do Sejmu, nie zawiera całokształtu naszej gospodarki, gdyż wydatki na cele inwestycyjne objęte będą specjalnym planem, który niebawem, po rozpatrzeniu go przez Radę Ministrów, będzie wniesiony do Sejmu.

Na stronę dochodową tego planu mają złożyć się następujące pozycje:

- 1) fundusze przewidziane na inwestycje w budżecie (około 171 milionów zł.),
- 2) sumy uzyskane z zewnętrznego rynku kredytowego,
- 3) kredyty zagraniczne (pożyczka francuska),
- 4) rewindykacja należności za tranzyt kolejowy przez Polskę,

5) Fundusz Pracy.

Głównym źródłem finansowym tego planu ma być, jak się zdaje, pożyczka francuska. Wskazuje na to wtorkowe oświadczenie p. wicepremiera Kwiatkowskiego, według którego „wniesienia planu inwestycyjnego uzależnione jest od sytuacji kredytowej zagranicznej”. Mówi się również, że spłata należności za tranzyt będzie dokonana towarami, co byłoby rzeczą w pewnej mierze niebezpieczną. A sytuacja finansowa Funduszu Pracy jest w tej chwili nie najlepsza.

W tym stanie rzeczy głównym źródłem finansowym planu będzie pożyczka francuska.

Zydowskie zabiegi o kontyngenty uboju rytualnego

Delegacja Związku Rabinów interweniowała u Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Rolnictwa p. Jabłońskiego w sprawie kontyngentów mięsa koszerne. Naczelnik Jabłoński oświadczył, że kontyngent przyznany będzie

obowiązywał na razie tytułem próby na okres jednego miesiąca i pokryje całkowicie zapotrzebowanie ludności żydowskiej.

Kto jak kto, ale żydzi chyba w obecnej sytuacji nie mają powodów do interwencji i narzekań.

Zgnilymi kartoflami karmiono bezrobotnych w Wilnie

WILNO, 2. 12. W czwartek udać się ma do wojewody wileńskiego delegacja bezrobotnych, ko rzystających z t. zw. pomocy do rżnej, ze skargą za wydawanie im zgnilych kartofli.

Bezrobotni zebrali na potwierdzenie swej skargi 190 podpisów

osób, korzystających ze świadczeń. Akcja zbierania podpisów trwa nadal. Delegacja ma prosić wojewodę o udzielanie świadczeń w gotówce, motywując to tym, że bezrobotni będą mogli korzystać dla siebie nabywając produkty, niż to czyni Fundusz Pracy.

Układ japońsko-włoski dotyczy tylko sprawy Abisynii

TOKIO, 2. 12. Japońskie min. spr. zagr. ogłosiło komunikat o układzie japońsko-włoskim. Komunikat ten brzmi, jak następuje:

Rząd japoński zawiadomił rząd włoski, iż rząd japoński jest gotów zamknąć poselstwo japońskie w Abisynii, otwierając w zamian konsulat w Addis Abebie.

Rząd włoski zgodził się uszanować handlowe i inne interesy Japonii w Abisynii, otaczając je specjalnie życzliwą pieczą.

Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagr. oświadczył, iż oczekiwane jest nawiązanie rokowań pomiędzy Japonią a Włochami w sprawie stosunków handlowych z Abisynią.

Choć obecnie nie toczą się pomiędzy obu krajami żadne rokowania natury politycznej powszechnie jest wiadomym, iż Ja-

ponię z Włochami łączą serdeczne stosunki dzięki współpracy na polu kulturalnego zbliżenia i w innych dziedzinach.

Doszło do porozumienia pomiędzy Włochami a Mandżukuo w sprawie otwarcia włoskiego konsulatu generalnego w Mukdenie.

Wyzysk w żydow kiej fabryce

LWÓW, 2. 12. Od kilku dni trwa we Lwowie strajk okupacyjny 105-ciu robotników zatrudnionych w fabryce ultramaryny, niejakiego Perlmuttera. Jest to jedna z większych fabryk ultramaryny w Polsce.

Strajkujący domagają się przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy, oraz podwyżki dotychczasowych zarobków.

Niekorzystne warunki atmosferyczne przyczyną katastrofy polskiego samolotu

Przyczyny wypadku, jakiemu uległ samolot komunikacyjny w dn. 1 grudnia w Grecji, bada specjalna komisja.

Według dotychczasowych wiadomości wypadek przypisać należy wyjątkowo niekorzystnym warunkom atmosferycznym i niskiemu leżącemu chmurom. Zastąpiły one całkowicie pole widzenia, skutkiem czego pilot nie zobaczył gór, otaczających położone nisko lot-

nisko ateneńskie i zaczęli skrzydłem samolotu o drzewo na szczycie jednej z tych gór, obniżając lot celem podejścia do lądowania.

W samolocie, który uległ katastrofie, odbywali podróż: Anna i Andrzej Szaniawscy z Warszawy, L. Lewton, O. Teodorówna i delegat „Lotu” Złotkowski. Żadnemu z tych pasażerów, którzy zostali lekko poturbowani, nie zagraża niebezpieczeństwo życia.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony. 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3 a. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Al. Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSIĄWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 2.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miesiąc wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekar-skie — 80 gr. Nekrologia po 8 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz. duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydział ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.